

Strona znajduje się w archiwum.



3-LATEK BŁAKAŁ SIĘ PO ULICACH ZGIERZA

Data publikacji 25.06.2019

Zgierscy policjanci przez 40 minut poszukiwali rodziców 3-letniego chłopca, który błąkał się po ulicach Zgierza. Na domiar złego funkcjonariusze nie mogli w ogóle porozumieć się z chłopcem, a jego wygląd sugerował, że jest obcokrajowcem. Ostatecznie policjanci odnaleźli rodziców. Okazało się, że cała czteroosobowa rodzina nielegalnie przebywa na terenie Polski.

Zgierscy policjanci, 23 czerwca 2019 r. około godziny 19.30 dostali zgłoszenie o małym chłopcu błąkającym się po jednym ze zgierskich osiedli. Jak się okazało przypadkowy przechodzeń zauważył 3-latek, gdy ten szedł chodnikiem bez niczyjej opieki. Mężczyzna zajął się dzieckiem do czasu przyjazdu funkcjonariuszy. Policjanci próbowali nawiązać jakikolwiek kontakt z 3-latką, jednak było to niemożliwe. Policjanci przypuszczali, że maluch w ogóle ich nie rozumie, gdyż jego wygląd sugerował, że jest cudzoziemcem. Mundurowi wraz z maluchem, przez 40 minut jeździli, w rejonie osiedla szukając jego opiekunów. W pewnym momencie zauważyli szybko idącą kobietę w niemowlakiem na rękach, która nerwowo się rozglądała. Przypuszczali, że może być to matka chłopca. Okazał się to strzał w dziesiątkę, gdyż chłopiec natychmiast rozpoznał swoją mamę i zaczął z nią rozmawiać w obcym języku. Na miejsce po chwili dotarł ojciec dziecka. Okazało się, że mężczyzna wykonywał prace przy swoim samochodzie w garażu zajmując się jednocześnie swoim 3-letnim synem. Wystarczyła chwila nieuwagi, aby chłopiec niezauważony się oddalił. Zarówno matka, jak i ojciec dziecka byli trzeźwi. Podczas czynności z rodziną z Kazachstanu funkcjonariusze ustalili, że od 2018 roku mają odmowę zezwolenia na pobyt na terenie RP. Rodzice zostali zatrzymani, a dzieci trafiły tymczasowo do placówki opiekuńczej. Dalsze działania podejmować będą funkcjonariusze Straży Granicznej.

(KWP w Łodzi / kp)